

ZWOLENNICY LIBRY DYSTANSUJĄ SIĘ OD POMYSŁU NA KRYPTOWALUTĘ FACEBOOKA

Początkowi zwolennicy Libry dystansują się od pomysłu własnej kryptowaluty Facebooka i rozważają odejście z Libra Association z powodu krytyki, jaką napotkał projekt ze strony regulatorów i polityków na całym świecie - pisze w piątek dziennik "Financial Times".

Według "FT" trzech członków organizacji, która miała zająć się pracami nad stworzeniem kryptowaluty, prowadzi w zamkniętym gronie rozmowy na temat możliwości odcięcia się od projektu. Dwa z nich powołują się przy tym na problemy regulacyjne. Kolejny członek stowarzyszenia w rozmowie z brytyjskim dziennikiem przyznał, że obawia się udzielać projektowi publicznego wsparcia, gdyż nie chce ściągnąć na swoją działalność uwagi służb zainteresowanych zgodnością działalności sektora biznesowego z odpowiednimi regulacjami.

Libra Association obecnie liczy sobie 28 członków - oprócz należącego do Facebooka oddziału Calibra m.in. firmy: Visa, Mastercard, Spotify i Uber. Wszystkie podmioty wchodzące w skład organizacji złożyły niewiążącą według dziennika obietnicę zainwestowania co najmniej 10 mln dolarów w realizację ogłoszonego w czerwcu projektu, który według koncernu ma zrewolucjonizować światowy rynek płatności.

Libra doczekała się już krytyki m.in. ze strony organów nadzorczych w USA oraz Unii Europejskiej. Ostatnio Komisja Europejska poinformowała o przygotowaniu do postępowania antytrustowego, które ma wyjaśnić, czy globalna kryptowaluta Facebooka nie zaburzy konkurencji na rynku płatności cyfrowych. Obawy względem Libry wyraziły także organy odpowiedzialne za ochronę danych osobowych i prywatności z krajów członkowskich UE, ale też z Australii, Kanady i USA.

Regulatorzy obawiają się, że nowa globalna kryptowaluta zwiększy ryzyko prania brudnych pieniędzy oraz unikania podatków. Zaniepokojenie specjalistów wywołuje też jej możliwy wpływ na światowy łańcuch finansowy.